

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 14go Czerwca 1867 roku. | **N^o 133.** | Lat **46.** | Dnia 2 (14) Czerwca 1867 r.

Piątek.

Rano ciepła st 9, w połud: c. st: 15 | Wschód Słońca g. 3 m. 40
Wyso: wody st: 5 c. 2 Przybywa | Zachód „ „ 8 „ 20

Jutro ŚŚ. Wita i Modesta MM. i Libji P.

— Wczorajsza Uroczystość Śgo ANTONIEGO PADEWSKIEGO, zgromadziła tłumy pobożnych, do Kościołów, w których odbywało się Odpustowe Nabożeństwo. Z tych, w Kościele Śgo FRANCISZKA, przy ulicy Zakroczymskiej, artyści pod dyрекcją Pana Borzęckiego, wykonali w czasie Wotywy Mszę Szydermajera (in G.) i tegoż Offertorium; w czasie zaś Summy Mszę Szydermajera (in C.) i na Graduale hymn Verde'go.

— Z Najwyższego upoważnienia NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, podaje się do powszechnej wiadomości, że osoby, które życzyć sobie będą zanieść najpoddaniejsze prośby, w czasie spodziewanego pobytu JE-
GO CESARSKIEJ MOŚCI w Warszawie, powinny z takowemi zgłaszać się do tak zwanego Namiestnikowskiego pałacu, gdzie w lokalu zajmowanym poprzednio przez byłą Radę Stanu Królestwa, przyjmować będą wzmiankowane prośby, oddzielnie upoważnione do tego osoby, codziennie od godziny 9 do 10ej rano. (Dz: War:).

— *Prezydent Miasta Warszawy*— podaje do wiadomości powszechnej, że z powodu pojawienia się w mieście tutejszem wypadków cholery, urządzone mi zostały trzy oddziały choleryczne, a mianowicie: w b. punkcie Zbornym na Pradze, przy Szpitalu Śgo Łazarza i w Domu Przytulku i Pracy, za rogatką Wolską; chorzy zatem z Cyrkułów: 1, 2, 3, 4, 11 i 12, winni być odsyłani na Pragę; z Cyrkułów: 9 i 10 do Szpitala Śgo Łazarza; z Cyrkułów 7, 8, 5/6 zaś do Domu Przytulku i Pracy za rogatką Wolską.—P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, *Witkowski*.—Naczelnik Kancellarii, *Luczeński*. (Dz: Warsz.)

— *Naczelnik Okręgu Poczтового Zachodniego* podaje do wiadomości, że w zastosowaniu się do ogólnego porządku, istniejącego w Cesarstwie, znosi się od dnia 1 (13) Września 1867 roku, przesyłanie pocztą niefrankowanej korespondencji krajowej w obrębie Królestwa Polskiego, i że środek ten uznany jest tem więcej koniecznym, iż wielu z adresantów korespondencji niefrankowanej, odmawiało przyjęcia jej z uiszczeniem przypadających na dochód skarbu opłat pocztowych. (Dz: War:).

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Hlebow*, z Częstochowa; Jenerał Majorowie: orszaku J. C. M. *Xiążę Swiatopelk-Mirski*, z Petersburga; *Barranow*, z Brestja; *Sułtan Adil-Girej*; *Lester*, Koniusz Dworu J. C. M.; *Fligel Adjutant J. C. M. Gorai-now*; Tajny Radca *Glebow*; Rz: Radca Stanu *Kniażewicz*, i dymisjonowany Jenerał Major *Sobolewski*, wszyscy z Petersburga; — wyjechali: Jenerał-Major *Kochanow*, do Petrokowa; Radca Tajny *Grott*, do Wiednia.

— Jutro, to jest dnia 15go Czerwca, odbędzie się o godzinie 10ej z rana, w Kościele Śtej ANNY, Matki N. MARJI P., przy ulicy Krakowskie Przedmieście, Nabożeństwo żałobne, za dusze: ś. p. Krystyny *Formanek*, drugiego ślubu *Kunis*, jako w ósmą rocznicę jej śmierci, oraz jej męża Franciszka *Formanek*, jako w jedenastą rocznicę śmierci, na które pozostała Siostrenica, wraz z swym Mężem, zaprasza Przyjaciół i Znajomych. (8390.)

— W dniu 8-mym b. m. i roku, u wód w Karlsbad, zakończył życie Rzeczywisty Radca Stanu Jan *Kwiatkowski*, b. Członek Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu.

— Ś. p. Jan-Kajetan *Pankiewicz*, Student Szkoły Głównej, Wydziału Prawnego, syn Inspektora Gimnazjum 3go, urodzony 24go Czerwca 1847 roku, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj życie zakończył. Stroskani Rodzice z Rodzeństwem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na Nabożeństwo żałobne jutro, o godzinie 11tej z rana, w Kościele dolnym Śgo KRZYŻA, odbyć się mające, i na wyprowadzenie zwłok w dniu 16-tym b. m., to jest w Niedzielę, o godzinie 5-tej po południu, na cmentarz Powązkowski. (8,427.)

— Wczoraj wieczorem, w Kaplicy Archi-Konfraterni Literackiej, przy Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, *JXiadz Skrzypkowski*, w obecności *JX. Grzegorza Grudzińskiego*, Wikariusza Parafji Narodzenia N. MARJI PANNY, przy stosownej przemowie z serca wypowiedzianej, pobłogosławił związek małżeński Pana Maurycego *Młodzianowskiego*, Urzędnika Zarządu Finansów, z Panną Genowefą-Julanną *Miechowiec*, córką obywatelstwa tutejszych, w czasie tej ceremonii, Artyści Teatrów odśpiewali *Veni Creator*.

— Wczoraj, o godzinie 6ej wieczorem, w Kościele Parafjalnym Śtej BARBARY, przy ulicy Jerozolimskiej, *JX. Gaworski*, pobłogosławił związek małżeński Pana Stanisława *Wróblewskiego*, Kapelmistrza pułku Litewskiego ułanów, z Panną Julją *Fröhlich*, przy familji zestającą.

— W Sobotę, jeżeli pogoda posłuży, odbędzie się w ogrodzie Saskim zabawa loteryjno-kwiatowa, połączona jak wiadomo z dobroczynnym celem; zysk z niej bowiem stanowić będzie dochód sierot, pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zostających. *JW. Hrabina Berg*, małżonka *JW. Namiestnika Królestwa*, raczyła przyjąć udział w rzeczonej dobroczynnej zabawie. W namiocie Nro 1, przyjęły obowiązek Panie: *Natalja Bogowolska*, *Aniela Zielińska* i *Panny: Henrjetta Zielińska*, oraz *Marja Peschke*. W namiocie Nro 2, *Hrabina Stanisławowa Ostrowska*, *Pani Leonowa Epstein*. W namiocie Nro 3,

z Hr: Chodkiewiczów, Hr: Kossakowska, z Hr: Ilińskich Laska, z Hr: Kwileckich Zawisza. W namiocie Nro 4, Hr: Hortensja Małachowska, Hr: Wanda Alexandrowicz z córkami. W namiocie Nro 5, z Hr: Lavalów Hr: Kossakowska, z Hr: Łubieńskich Hr: Sobalska Felixowa i Konsulowa Epstein. W namiocie Nro 6, Pani Niezabytowska, z Panną Leontyną Włodek, oraz z Hrabiów Ilińskich Kaszowska i Pani Alexandra z Andraultów Garbińska. W namiocie Nro 7, Panie: Aniela Janczewska, Bagniewska, Pelagja Lesznowska; Panny: Antonina Lesznowska i Franciszka Bagniewska. W namiocie Nro 8 (środkowy), JW. Hrabina Berg, Namiestnikowa, Jenerałowa Rozwadowska z córką, Jenerałowa Lebedieff, Jenerałowa Witkowska, Konsulowa Angielska Mansfield, Xiężna Teniszew, Pani Stal von Holstejn. W namiocie Nro 9, Hr: Janowa Łubieńska, Pani Jełowicka i Hrabianki: Marta Grabowska, Ludwika Łubieńska i Panna Róża Jełowicka. W namiocie Nro 10, Pani Alexandrowa Lesser i Panna Laura Wiorogórska. W namiocie Nro 11, Pani Julja Bogk, Hrabina Jadwiga Bnińska, Pani Xawerowa Maciejowska i Panna Tekla Niepokojczycka. W namiocie Nro 12, Panie: Fella Kaftal i z Dowiakowskich Klimowicz.

— Wyszło z druku dziełko „O stanowisku Prezydującego w Sądzie Przysięgłych“, przez Walentego Miklaszewskiego, Doktora obojga Praw i Professora Procedury karnej w Szkole Głównej Warszawskiej.

— Wyszło z druku dziełko pod tytułem „O stosunku człowieka do Przyrody i Nauki“, z notat pseudo-literackich, skreślone przez Romana Bierzyńskiego, b. Ucznia Wszechnicy Krakowskiej.

— Wczoraj w Teatrze Wielkim, przedstawiono dramat Alexandra Dumas i Augusta Maquest, p. n. „Młodość Muszkietierów“. Na godzinę przed rozpoczęciem już kassa była zamknięta. Widowisko to przeznaczyła Dyrekcja Teatrów na dochód Pani Bakalowicz, tak zasłużonej, znakomicie utalentowanej, a tyle cenionej przez naszą Publiczność Artystki. Zbyteczną byłoby pracą opisywać treść powszechnie znanego wszystkim utworu słynnego Dumasa. Nadmienić nam tylko wypadła, że Dyrekcja chcąc uczcić, wynagrodzić pracę, zasługi i talent Pani Bakalowicz, powierzyła wszystkie role główne znakomitościom dramatycznym sceny naszej. Benefisantka w roli Pani Bonacieux, przyjęta była grzmiotem długo trwających oklasków, które w ciągu jej wybornej gry ciągle powtarzanemi były. Pani Łapińska, charakter Lady Winter, doskonale pojęła, i z prawdziwym talentem oddała, mianowicie w prologu w scenie z Panem Rychterem. Pani Rakiewiczowa, rolę Anny Austriackiej, oddała z godnością i czuciem jej grze właściwem. Pan Królikowski, przedstawiający postać tyle sławnego w owej epoce Ryszelięgo, z niewymownym zapalem powitany został przez Publiczność, która długo niemogąc się opamiętać w oznakach swego zadowolenia, mówić mu nie dozwoliła. Pan Rychter po mistrzowsku przedstawił kata z Bethune. Namietny charakter Lorda Buckinghama znalazł godnego przedstawiciela w osobie Pana Stolpego. Pan Piasecki dokładnie przejął się charakterem D'Artaniana, młody, żywy, przedsiębiorczy, waleczny, istnym był typem Gaskończyka.

Nieszczęśliwy Athos, z talentem był odegrany przez Pana Tatarkiewicza; a i rubasznemu Portosowi, (Pan Ostrowski), nic zarzucić nie można. Słowem, cały dramat był starannie obsadzony i odegrany wybornie. Sywały się też bezustannie oklaski i wywołania, a Publiczność chcąc jeszcze złożyć hołd zasługom i znakomitemu talentowi Pani Bakalowicz, ofiarowała jej pyszny bukiet kwiatów. Tłumaczem tej dramy jest P. Florentyn Gwozdecki.

— Zapowiedziane na dziś drugie przedstawienie drammy, pod tyt: „Młodość Muszkietierów“, z powodu nagłej słabości (chrypki) Pana Tatarkiewicza, która już podczas pierwszego przedstawienia niedozwalała Artyście rozporządzać głosem, danem nie będzie.

— W zakładzie fotograficznym P. Trzebieckiego, przy ulicy Rymarskiej (wprost Banku Polskiego), wykonane zostały wnętrza niektórych świątyń Pańskich w Warszawie, jak np. Narodzenia N. MAJI P. przy ulicy Leszno. Odbicia te nader są staranne i piękne, zaszczyt też przynoszą pomienionemu zakładowi.

— Na odpuszcie, w czasie Zielonych Świątek, w Częstochowie, było mnóstwo osób; dowodem tego najlepszym jest, iż 1900 osób samą koleją żelazną z powrotem z miasta tego wyjechało w pierwszym dniu po upłynionych świątach.

— Wczoraj około południa, z Kościoła Śgo DUCHA, przy rogu ulic: Freta i Długiej, wyruszyła do Częstochowy kompanja pobożnych wieśniaków, z pod miasta Pułtuszka.

— P. Stanisław Prauss, Inspektor telegrafów kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, wykonał w tym czasie aparat do sprawdzania czasu biegu pociągów drogi żelaznej. Umieszczony aparat ten w wagonie, obok małej baterji elektrycznej, sprawdza dokładnie czas jazdy lub zatrzymania pociągu. P. Prauss jest uczniem b. Gimnazjum Realnego w Warszawie, gdzie skończył wydział mechaniczny.

— W tych dniach już odbyć się ma podobno otwarcie odnogi kolei żelaznej z Alexandrowa do Ciecchocinka.

— Urządzona wystawa fantów w sali Teatralnej gmachu Towarzystwa, przeznaczonych do rozegrania w Loteryję, z 60ciu tysięcy losów złożonej, w dniu jutrzejszym z powodu odbyć się mającej Zabawy Loteryjnej w Ogrodzie Saskim, zamknięta zostanie. Pojutrze znowu będzie otwartą.

— Dyrektor Zakładu jedwabniczego w Sielcach wzywa uprzejmie osoby, które dostały z tego zakładu jajeczka jedwabnika morwowego, albo żywe oprzędy jedwabnika ajlantusowego, aby odesłały produkta swe na Wystawę Rolniczą i Ogrodową, która będzie miała miejsce w Warszawie w miesiącu Październiku roku bież., albowiem idzie o przekonanie publiczności, że można w Królestwie Polskiem chładować z pożytkiem jedwabniki tak dzikie jak domowe.

— Paryzka „Illustration“ w ostatnim Numerze zamieszcza pomiędzy Illustracjami swemi, przesłane na wystawę okazy baranów, z zarodowych owczarni PP. Chłapowskiego z Kopaczewa w W. Xięztwie Poznańskiem, i Hr. Mielżyńskiego z Kotowa. Barany te na

tegorocznej wystawie zwracają na siebie ogólną uwagę, i z pewnością właściciele ich otrzymają za nich premja, gdyż na tegorocznej wystawie międzynarodowej zwierząt w Wroclawiu, z pośród 160 wystawców z całych Niemiec, oni jedni otrzymali pierwsze nagrody.

— Do dnia dzisiejszego przeważono wełny na 3ch wagach miejskich i jednej Bankowej, pudów 2783 funt. 4. Oprócz tryków klasyfikatora Szejna i Skrótkowskiego, przybyły jeszcze P. Poths'a z Bożejwoli i P. Rzewuskiego, pochodzące z owczarni Hoffschlaegera w Wejsinie z Szwerinu.

— Donoszą nam z Powiatu Petrokowskiego o wielkich ulewach jakie tam prawie bez przerwy trwają. Jedna z tych miała miejsce w zeszły Wtorek.

— W zeszły Poniedziałek odbył się we Lwowie festyn ludowy, połączony z loterją fantową na dochód pogorzalców miasta Brodów.

— Dzisiaj już pojawiły się gruszki, Małgorzatkki, (z Trjestu), w składzie P. Chociszewskiego, na Krak-Przedmieściu i rogu ulicy Królewskiej, zawsze obfitującym w nowalje, tak zagraniczne jako i krajowe.

— Widzieliśmy dzisiaj w *Boquet*, świeże olbrzymie truskawki, brzoskwinie, śliwki Węgierki i melony.

— Obok gmachu Banku Polskiego, na ulicy Elektralnej, w miejsce parterowego domku, staje piętrowa murowana kamienica.

— Dom narożny ulic: Franciszkańskiej i Koźlej, wyrestaurowanym został z gruntu, bardzo nawet ozdobnie.

— *Wody mineralne naturalne.* — Otrzymując ciągle świeże transporta od wszelkich źródeł Czeskich, Galicyjskich, z Niemiec, Francji, Belgji, i t. d., do składu mego Wód mineralnych naturalnych, przy Aptece H. Kucharzewskiego, ulica Senatorska, Nr 480, wprost Miodowej, wymienienie których to źródeł w poprzednich ogłoszeniach szczegółowo podawałem, dzisiaj mam zaszczyt dodatkowo jeszcze objaśnić, iż ekspedycję tychże wód skuteczniarni nie tylko w miejscu, ale i do wszystkich punktów w Cesarstwie i Królestwie. Otrzymałem także wszelkie używane przy kuracji wodnej, sole, pastylki, jak niemniej sole, szlasy i ługi do kąpieli. — F. Sokolowski, Aptekarz. (8336.)

— Ner 11,827, w 4ch ćwiartkach, który wygrał rs. 30,000, wziętym był w Kantorze Pani Smolińskiej, przy ulicy Marszałkowskiej; wygrywającami byli: Justynka, Felix, K. Z. i K. B., mieszkańcy Warszawy.

— Dnia dzisiejszego, w dalszem ciągnięciu 5tej Klasy 108ej Loterji Klasyycznej, znaczniejsze wygrane padły a mianowicie: po Rs. 500, na Nra 4,152, i 19,249; po Rs. 200, na Nra 13,285, 18,666, 22,110, 23,175 i 23,401.

Wiadomości Zagraniczne.

AUSTRJA. — „Wiener Abenpdost“ podaje telegram szczegółowy z d. 8go b. m., zawierający opis uroczystości koronacyjnej w Peszcie. Ciekawsze ustępy z tego opisu zamieszczamy. Już o godz. 6ej rano, strażnicy koronni, Hr. Karolyi i Baron Vay, udali się do kościoła i wystawili tam insygnja koronne. Wkrótce potem w kościele parafjalnym miejskim, członkowie

Sejmu, nie uczestniczący w orszaku, deputacje obu Izb Reichsratu, damy pałacowe w świetnych strojach i Ciało dyplomatyczne, pozajmowali przeznaczony dla nich trybuny. Podtenczas wszyscy uczestnicy orszaku konno zgromadzili się w zamku Królewskim, skąd zaraz po godzinie 7ej, wśród ogłosu dzwonów, pochód wyruszył przez szpaler wojska, ku kościołowi. Na czele jechał szwadron huzarów, dalej dwór, Ministrowie, Arcy-Xiążęta, Dygnitarze Państwa, Cesarz w stroju Węgierskim Feldmarszałka, na siwym koniu, w kołpaku na głowie, otoczony Kapitanami lejbguardji, Szambelanami Węgierskimi i t. d. Po obu stronach postępowały magistraty Budy i Pesztu. Dalej jechała Cesarzowa z orszakiem, banderę czyli oddziały jeźdźców z rozmaitych okolic, komitaty ze sztandarami w stroju średniowiecznym, około 220 Magnatów i 20 Biskupów, oraz Prałatów. Orszak cały zatrzymał się u drzwi kościoła, gdzie Cesarza przyjmował Xiążę Prymas, w licznej asystencji. Wszyscy pozsiadali z koni i udali się do kaplicy, a następnie do Wielkiego ołtarza, gdzie ceremonja koronacyjna odbyła się podług zwyczajów starożytnego. Cesarz klęcząc wykonał przysięgę, przyjął namaszczenie, przywdział płaszcz koronacyjny, przypasał miecz i zrobił nim trzy cięcia krzyżowe. W tej chwili zagrzmiwały działa, a lud wydał okrzyki radości. Następnie Hrabia Andrassy i Prymas włożyli koronę Śgo STEFANA na głowę klęczącego Monarchy, który ujął berło i jabłko Państwa i wstąpił na tron przygotowany. Teraz nastąpiła koronacja Cesarzowej. Prymas namaścił Ją na prawem ramieniu i między ramionami, poczem korona Śgo STEFANA trzymana była przez chwilę nad Monarchiną, a następnie zaraz włożono napowrót Cesarzowi. Cesarzowa zajęła wtedy miejsce obok Małżonka i zaintonowano *Te Deum*, wśród huku dział i odgłosu dzwonów. Po ukończeniu nabożeństwa, orszak pieszo udał się do kościoła garnizonowego, gdzie Cesarz pasowany został mieczem Świętego STEFANA, poczem wrócił do kościoła parafjalnego i wykonał przepisana przysięgę. Następnie cały pochód ruszył do pagórka koronacyjnego i objechał takowy w koło, a Cesarz galopem wjechał konno na ów pagórek i poczem króć wstrząsnął mieczem na cztery strony świata. Zapal ludu był niesłychany. Baron Beust także witany był okrzykami radości. — Obywatele i drabanci wszędzie utrzymywali należyty porządek. (Schl. Ztg.)

FRANCJA. Paryż, 10 Czerwca. — Wielki bal w Ratuszu był nadzwyczajnie świetny. JJ. CC. Moście i dostojni Goście, przybyli do ratusza, zamienionego w pałac czarodziejski. Wzdłuż ulicy Rivoli odzywały się liczne okrzyki na cześć obu Cesarzów. Bardzo jeszcze pełne zapału było przyjęcie. Najdostojniejszych gości za ich wejściem do sali. — Wczoraj miał miejsce u P. Rouher obiad, na którym znajdowali się: Xiążę Gorczakow, Hr. Bismarck, Margr. Moustier i Magr Lavalette. (Nordd. Allg. Ztg.)

Ostatnie Wiadomości.

Depesze z Paryża z 11go donoszą, że w dniu tym w południe, N. CESARZ Wszech Rossji udał się do Fontainebleau, w towarzystwie Cesarza i Cesarzowej Francuzów, Króla Pruskiego i innych Dostojnych Go-

ści. — Wieczorem o godzinie 7ej N. PAN opuścił Paryż, wraz z Wielkimi Xiążętami, udając się przez Sztrasburg do Darmsztadu. Do dworca kolei Sztrasburskiej, gdzie nastąpiło pożegnanie, przeprowadzili J. C. Mość, Cesarz Napoleon, Cesarzowa Eugenia, Król i Xiąże Następca Pruscy, oraz orszak. — Król Pruski dnia 11go wieczorem znajdował się na balu w Poselstwie Pruskim, dnia 12go zwiedził wystawę i stajnie Cesarskie, a 13go miał wyjechać przez Brunelle do Berlina.

Obecnie spodziewana jest w Paryżu także i Królowa Hiszpańska, która nareszcie zdecydowała się na tę podróż, w towarzystwie Narvaeza. Zamierza ona udać się także i do Rzymu na uroczystość jubileuszową. Później przybędzie dla obejrzenia Wystawy Król Franciszek z Xieciem Asturji. — Z Lizbony donoszą, iż Król Portugalski odpływa wkrótce do Bordeaux, a stamtąd jedzie dla zwiedzenia Wystawy do Paryża.

Jeden z dzienników Pragskich zapewnia, że nieśczęśliwy Cesarz Maxymiljan już nie żyje, i że poległ wraz ze swemi Adjutantami, braćmi Khevenhiller i Wickenburg w bitwie pod Queretaro. Wiadomości tej jednak zaprzeczają doniesienia ostatnich gazet Londyńskich, w których czytujemy, iż Escobedo 29go z. m. kazał ustanowić sąd wojenny dla sądzenia Cesarza Maxymiljana, i że Mendez został rozstrzelany.

Z Kairu donoszą o otwarciu kolei z Gisch do Minich. (Nordd. All. Ztg.)

Wiadomości Telegraficzne.

Paryż, 14go Czerwca. — „Etendard“ Czwartkowy pisze: Cesarz Austriacki przybędzie tu 15go Lipca po wyjeździe Sultana. — „France“ pisząc o koronacji w Peszcie, powiada: Dwa słowa wystarczą do scharakteryzowania polityki Austriackiej. Węgry były dla Gabinetu Wiedeńskiego trudnością, groźbą; teraz są siłą, podporą. — „Monitor“ donosi, że J. C. W. Cesarzewicz Następca Tronu, wyjechał do Kopenhagi.

FRASZKI.

— Przy piątej lekcji śpiewu, jedna z tych uczennic, którym się zdaje, równie jak i ich kochanym mateczkom, że w pierwszym miesiącu nauki, powinny już umieć śpiewać jeżeli nie arje, to przynajmniej romanse, powiedziała Nauczycielowi: dosyć już mam tego *do, re, mi, fa...*, to strasznie nudne. „Dla kogo?“ zapytał spokojnie Nauczyciel. „Dla kogóżby? dla mnie,“ odpowie Uczennica. „Ah, dla Panny, to co innego,“ przydał uczący, słuchając cierpliwie fałszywie branego: *re*; „coż czynić? pierwiej niżeli latać, nauczyć się chodzić.“

— Jakis Papla, wydał przyjacielowi powierzona sobie tajemnicę, prosząc o jej zachowanie. „Bądź spokojny,“ odpowiedział przyjaciel, „zachowam ją nie gorzej od ciebie.“

Nagrody rs. 6.

Onegdaj, to jest dnia 12, między godziną 4 a 5, jadąc omnibusem od placu Sgo Alexandra do placu Saskiego, zgubione zostało rs. 36. Łaskawy znalazca jeżeli nie zechce zatrzymać dla użytku własnego, raczy złożyć znalezione kwotę w Drukarni „Kurjera Warszawskiego,“ z której powyższą nagrodę zatrzymać sobie może. (8393)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej. — Redaktor odpowiedzialny, S. Bogusławski.

W Sobotę, t. j. dnia 3 (15) Czerwca

poczynając od godzin 4tej z południa,

W OGRODZIE SASKIM

odbędzie się Zabawa

MUZYKALNO-KWIATOWA

wraz

Z LOTERYĄ FANTOWĄ

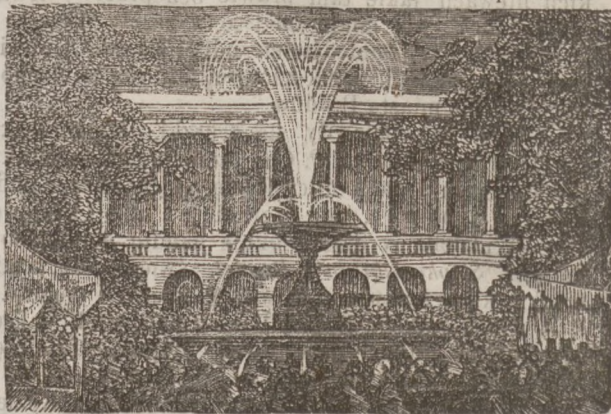
Na Dochód Ubogich

pod Opieką

WARSZAWS. TOWARZYST. DOBROCZYNNO.

CENA BILETÓW:

Do Loteryi kop. sr. 25—Wejścia do Ogrodu kop. sr. 25.



TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: *Cwiartka papieru. — O chlebie i wodzie.*

— **WYSTAWA FANTÓW** Loterji War. Tow. Dobr., z 60,000 losów złożonej; codziennie bezpłatnie w sali teatralnej, w gmachu pomienionej Instytucji.

ALKAZAR (dawniej ODEON),

Dziś KONCERT przez Towarzystwo Francuzkie, pod przewodnictwem PP. **Bertin i Huet.** (6785)

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 14 Czerwca 1867 r.

Monety i Papiery:		Żądano		Płacono	
		Ruble		i Kopiejki sr.	
Pół imperjały rossyjskie rs. 6 k. 8.		74	33	—	—
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 45.		78	50	78	—
Oblig. skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)		71	50	71	—
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100.		60	17	59	83
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100.		113	75	113	25
Listy likwidacyjne, za rs. 100		106	25	—	—
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,		—	—	—	—
„ „ „ z r. 1866,		—	—	—	—
Bilety Banku Cesarstwa		—	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:—Wied: za szt.		—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz.—Bydgoskiej,		58	33	—	—
Akcje Główn: Tow: Ros: Dróg żelazn:		113	50	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz.—Teres:		86	—	—	—
Akcje Fabryczno-Łódzkie		85	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. 191¹/₂
Od Listów likwidacyjnych k. 15⁵/₈.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 13 Czerwca płacono: Za korzec pszenicy od rs. 8 kop. 25 do rs. 9 k. 37 żyta od rs. 5 kop. 70 do rs. 6 k. 30; owsa od rs. 3 kop. 30 do rs. 3 kop. 75 gryki od rs. 5 kop. 10 do rs. 5 k. 40; kartofli od rs. 2 k. 40 do rs. 2 k. 70.

Okowity płacono dnia 13 Czerwca, za wiadro od rs. 4 k. 52, do rs. 4 k. 60; za garniec od rs. 1 k. 47 do rs. 1 k. 50.